

Prof. dr hab. Karol Poznański

Ocena dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej **Pani dr Katarzyny Buczek** pt.: *Zbiory dydaktyczne Gimnazjum i Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu (1805-1833)*, Warszawa 2016, Wydawnictwa UW, ss. 267+19 ilustracji

Pani dr Katarzyna Buczek jest absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego, w którym ukończyła dwa fakultety. Na Wydziale Pedagogicznym uzyskała tytuł magistra w 1992 r. Tematem pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Kaliny Bartnickiej były *„Seminaria diecezjalne pod zarządem księży misjonarzy na ziemiach polskich w latach 1677-1795”*. Praca zapewne oceniona została bardzo wysoko, bo w tym samym roku została przyjęta do pracy w Katedrze Historii Oświaty i Wychowania na Wydziale Pedagogicznym UW, jako asystent stażysta.

Po roku, już jako asystent, rozpoczęła działalność dydaktyczną. Prowadziła ze studentami ćwiczenia kursowe z historii wychowania i kończyła studia na Wydziale Polonistyki UW, w czasie których, pod kierunkiem prof. dra hab. Andrzeja Lama, napisała (obronioną w 1994 r.) kolejną pracę magisterską pt.: *„Powieść Mieczysława Porębskiego jako diagnoza kultury europejskiej”*.

Mając ukończone dwa fakultety i już wyraźnie określone zajęcia dydaktyczne - Pani Magister przystąpiła do badań naukowych. Pozostała dalej pod merytoryczną opieką **prof. Kaliny Bartnickiej**, i - jak pisze w autoreferacie - w swoich zainteresowaniach naukowych koncentrowała się na zagadnieniach związanych z edukacją polskiego oświecenia, zwłaszcza ostatnich lat istnienia Rzeczypospolitej oraz zmianami, jakie nastąpiły na ziemiach zagarniętych przez Rosję, szczególnie pod rządami cara **Aleksandra I** i po jego śmierci - do wybuchu powstania listopadowego, które swoim wpływem ogarnęło także tzw.

„Kresy” czyli nowe zachodnie gubernie Rosyjskiego Cesarstwa, wchodzące w skład Wileńskiego Okręgu Szkolnego.

Ze szczególną uwagą zaczęła śledzić życie i działalność edukacyjną **Hugona Kollątaja (1750-1812)**. W obrębie tej problematyki pozostaje do dziś. Przypomnę, bo tego nie znalazłem w autoreferacie, że przed doktoratem, już w 1995 r. pani mgr K. Buczek opublikowała w pracy zbiorowej pod red. Ireny Szybiak: "Z dziejów edukacji w Polsce XVIII wieku artykuł pt.: *Dzieciństwo i młodość Hugona Kollątaja*; w 2000 r., w "Rozprawach z Dziejów Oświaty (t. 39, s.11-28), sporej wielkości artykuł pt.: *Z prac Hugona Kollątaja nad organizacją Gimnazjum Wołyńskiego w latach 1803-1806 w świetle korespondencji z Tadeuszem Czackim*", a w rok później, przedstawiła Radzie Wydziału Pedagogicznego UW napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Kaliny Bartnickiej rozprawę doktorską zatytułowaną: *„Poglądy Hugona Kollątaja na edukację”*, na podstawie której, po zdaniu stosownych egzaminów i uzyskaniu pozytywnych opinii recenzentów: prof. dr hab. Józefa Miąso i dr hab. Ireny Szybiak, prof. UW, która **dnia 26 czerwca 2001 r.** podjęła uchwałę o nadaniu mgr Katarzynie Buczek stopnia naukowego **doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki**.

W parę lat później, w 2007 r., pod nieco zmienionym tytułem (*Hugo Kollątaj i edukacja*) rozprawa ta została opublikowana przez Wydawnictwo UW.

Po doktoracie, jako adiunkt, a następnie starszy wykładowca, obok licznych, różnorodnych zajęć dydaktycznych i nawiązaniu bliskiej współpracy naukowej z Muzeum Zamku Królewskiego w Warszawie, Pani Doktor prowadziła dalsze badania obejmujące tematykę edukacyjną polskiego i europejskiego oświecenia z tym, że coraz więcej uwagi poświęcała dydaktycznym aspektom pracy pedagogicznej nauczyciela.

Z takim tematycznym nastawieniem napisała obszerny artykuł pt.: *"Zawód nauczycielski w ujęciu Hugona Kollątaja"*, który zamieściła w księdze pamiątkowej dedykowanej Profesorowi Józefowi Miąso (2004), a w rok później

pisze podobny szkic pt. "*Lwowsko-krakowskie korzenie Jana Hulewicza - zarys problemu*" do pracy zbiorowej pt.: "*Powiązania rodzinne wśród twórców polskiej teorii i praktyki edukacyjnej*" pod red. W. Jamrożka (2007); dwie noty do "*Słownika biograficznego polskiej historii wychowania*", redagowanego przez A. Meissera i Wł. Szulakiewicz pt.: "*Zdzisław Libera (1913-1998)*" i "*Hanna Mortkowicz-Olczakowa (1905-1968)*" - (2008), a wkraczając na grunt europejskich dziejów wychowania epoki oświecenia, tworzy i wydaje, dwie bez wątpienia ciekawe i cenne publikacje. Pierwsza to 12 stronicowy artykuł pt.: "*Polskie Telemaki, czyli kilka uwag o polskiej edycji dzieła Fénelona*" (zamieszczony w: "*Artes Liberales*", wydawanym przez Akademię Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku pod red. K. Bartnickiej, R. 3, 2008) i druga, to edytorskie wydanie, również w Pułtusku (2009) książki: **François de Mothe-Fénelona**, niespełna 40-letniego duchownego (1651-1715), pt.: "*O wychowaniu młodzieży płci żeńskiej*", której pierwsze wydanie miało miejsce w 1689 r. w Paryżu i zapoczątkowało jego wielką karierę pod-wychowawcy wnucząt króla Ludwika XIV, który podniósł go do godności kamerackiego arcybiskupa.

Pani Doktor w tym edytorskim przedsięwzięciu posłużyła się tekstem książki Fénelona wydanym w Paryżu, w 1818 r., którą przełożył na język polski i wydał w 1823 r. w Warszawie i Suwałkach, dr filozofii **Modest Watt Kosicki**. Dzięki temu przedsięwzięciu, niebawem okazało się, co wykazały badania prof. Eugenii Podgórskiej, że publikacja ta z wielkim zainteresowaniem przyjęta została przez środowisko polskich ziemianek i stała się chętnie czytana lekturą przez wychowawczynie bodaj wszystkich pensji żeńskich nie tylko w Królestwie Polskim, ale także na Litwie, w Okręgu Naukowym Wileńskim.

Nie tracąc z bliższego pola widzenia problematyki nauczycielskiej zainteresowała się latami Drugiej Rzeczypospolitej i zamieściła dosyć obszerny, źródłowy artykuł pt.: "*Krakowskie Pedagogium w latach 1928-1939*" w pracy zbiorowej pod red. I. Szybiak, A. Fijałkowskiego i A. Kamińskiej, przy współ-

pracy K. Buczek pt.: *Szkoła polska od średniowiecza do XX wieku między tradycją a innowacją*, (Warszawa 2010); krótkie studium o "*Nauczycielach krakowskiego Pedagogium w latach 1928-1939*", (Kraków 2012), a w pracy zbiorowej pod red. W. Jamrożka, M. Pękowskiej i E. Kuli pt.: *Niepodległość i wychowanie. Z doświadczeń II Rzeczypospolitej*, opublikowała niezbyt obszerny esej pt.: *Jan Hulewicz w krakowskim pedagogium* (Kielce 2012).

Interesującym uzupełnieniem tej problematyki jest także publikacja Pani Doktor, jak gdyby z drugiego obszaru zainteresowań pt.: *"Formy pracy edukacyjnej w Zamku Królewskim w Warszawie* (2014), ale - jak się okazuje - ideowo bardzo bliski problematyce przygotowywanej rozprawy habilitacyjnej.

Oceniając przedstawiony wyżej dorobek naukowy Pani Doktor Katarzyny Buczek, szczególnie ten po doktoracie, czyli po 2001 r., który w sensie formalnym, według załączonego wykazu publikacji naukowych, obejmuje, bez rozprawy habilitacyjnej 25 pozycji, to należy podkreślić, że jest on w pełni oryginalny, oparty przede wszystkim na wiarygodnych źródłach pozyskiwanych w toku przeprowadzania stosownych kwerend w krajowych archiwach i bibliotekach oraz dowodzi, że umie dotrzeć i wyselekcjonować wiodącą literaturę przedmiotu i sięga do najnowszych, także zagranicznych opracowań.

Bodaj wszystkie zamieszczone w wykazie swojego dorobku publikacje, zamieszczała Autorka w recenzowanych, naukowych czasopismach, względnie w uniwersyteckich, zbiorowych, tematycznie spójnych wydawnictwach. Wyraźnie dostrzega się w Jej publikacjach wielką dbałość o język, o formę i precyzję przekazu i że najczęściej unika nadinterpretacji źródła. Zapewne ta postawa sprawia, że zawsze uzasadnia swoje wnioski, oceny i komentarze, a w przypisach stara się dokładnie podawać informację o charakterze źródła lub opracowania. Analiza przypisów, jakie w paru miejscach weryfikowałem, zawsze potwierdzała, że ich Autorka naprawdę dobrze zna i poprawnie dokumentuje badane problemy.

W sumie bardzo wysoko oceniam wartość poznawczą i dojrzałość badawczą całego dorobku naukowego Pani Doktor, chociaż żałuję, że w swoich studiach nad Kołłątajem nie odbyła żadnego dłuższego stażu naukowego np. we Włoszech, ani w Rosji czy na Litwie.

Przechodząc do oceny rozprawy habilitacyjnej Pani dr Katarzyny Buczek, pt.: *"Zbiory dydaktyczne Gimnazjum i Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu (1805-1833)"*, wydanej w 2016 r. przez Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, warto zwrócić uwagę na okładkę strony tytułowej, ukazującą panoramę Krzemieńca z 1842 r. Książka składa się ze wstępu, pięciu merytorycznych rozdziałów, zakończenia, aneksu, bibliografii w wyborze, indeksu osób, angielskojęzycznego streszczenia i spisu ilustracji. Jej recenzentami wydawniczymi były: prof. dr hab. Kalina Bartnicka i prof. dr hab. Irena Szybiak, były kierowniczki Katedry, w której Habilitantka pracuje od ukończenia studiów. Szkoda, że nie było recenzenta z zewnątrz.

Książka jest starannie wydana w sensie edytorskim, ale czcionka ze względu na mały kontrast, nie ułatwiała mi lektury (noszę szkła 4+). Może właśnie dlatego b. uważnie czytałem i zadziwił bezproblemowy tytuł, który być może na skutek skrajnej kondensacji - nie mówi niczego o jej wiodącym problemie badawczym.

Uwaga ta wydaje mi się tym bardziej na miejscu, bo na tak postawione pytanie nie znalazłem odpowiedzi także po przeczytaniu spisu treści, a we wstępie, w pierwszym akapicie zwierza się Autorka, że "pomysł na monografię związaną z Krzemieńcem i jego słynną szkołą zrodził się z pasji - z wieloletnich prób weryfikacji, jakie elementy przestrzeni historycznej (zwłaszcza utrwalone literacko) są dziś materialnie uchwytnie na Kresach dawnej Rzeczypospolitej".

Szanuję pomysł, pasję i wieloletnie próby weryfikacji "przestrzeni historycznej", którą jest zapewne owa legenda o "Atenach Wołyńskich", jaką po

latach, na obczyźnie tworzyli elokwentni wychowankowie wspominając lata szkolne swej młodości. Ale czy ona jest naprawdę przedmiotem badań?

Dalej Autorka pisze o Krzemieńcu, który ma bogatą literaturę mówiącą o wychowankach jej szkoły - poczynając od 1841 r., a kończąc na latach współczesnych, ale w niej wątek "zbiorów gabinetowych pojawiał się jedynie marginalnie" (s.14). Rozumiem, że on najbardziej interesuje Autorkę, a już nie np. przebogate zbiory biblioteki, ani ogród botaniczny, jako cenna pomoc dydaktyczna do historii naturalnej, do botaniki, sadownictwa, ogrodnictwa, zielarstwa itp., a w następnym akapicie, pisze wprost, że "praca niniejsza podejmuje nieobecna w literaturze naukowej problematykę wyposażenia pracowni szkolnych, ich zasobów i związku z programem nauczania, a więc zagadnienia istotnego dla oceny jakości kształcenia. Słowem dopiero teraz zaczyna pisać o interesujących ją problemach badawczych, tzn. o całym okresie działania szkoły, o problemach z pozyskiwaniem i przechowywaniem pomocy dydaktycznych, organizowaniem pracowni i powiązaniem ich z nauczaniem. Formułuje również cel rozprawy. Jej celem jest "ukazanie rzeczywistego stanu zbiorów dydaktycznych Gimnazjum i Liceum Wołyńskiego, ich powstawania i ponad ćwierćwiekowego funkcjonowania w szkole", podstawowe pytania, na które rozprawa stara się odpowiedzieć, to: "Jaki był stan faktyczny zbiorów krzemienieckich - jakimi drogami je gromadzono i co decydowało o pozyskiwaniu pomocy dydaktycznych".

Autorka, przy tej okazji poszukiwała odpowiedzi na pytania: " jaki był sposób organizowania ich w pracowni - z czym wiąże się odtworzenie zasobów gabinetów... oraz warunków ich przechowywania; czy były one wykorzystywane w procesie nauczania (a zatem czy miały wpływ na jakość kształcenia); jaka była rola nauczycieli, opiekunów zbiorów (ich wpływ na organizację i działalność pracowni). Wreszcie: jakie było rzeczywiste powiązanie zasobów gabinetowych szkoły z programem nauczania i codzienną praktyką dydaktyczną". (s.15)

W końcowym fragmencie wstępu Autorka charakteryzując wyniki prowadzonych badań pisze, że "książka jest rezultatem szerokiej kwerendy materiałowej, przeprowadzonej a archiwach i bibliotekach ukraińskich, litewskich i polskich": w Centralnym Państwowym Archiwum Ukrainy w Kijowie gdzie znajduje się największy zasób krzemienieckich dokumentów, w Bibliotece Narodowej Ukrainy w Kijowie, gdzie odnalazła dokumenty związane z wywozem majątku szkoły po jej likwidacji, w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego badała protokoły powizytacyjne, listy i dokumenty związane z działalnością edukacyjną kuratora Okręgu, księcia Adama Czartoryskiego, jego korespondencję z wizytatorem Tadeuszem Czackimi; podobne badania prowadziła również w Bibliotece Fundacji Książąt Czartoryskich w Krakowie, jak również w Bibliotece Narodowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Tarnopolu.

Badała ponadto różnorodne źródła drukowane, pamiętniki i wspomnienia, a wreszcie liczne opracowania nie tylko polskie, ale także ukraińskie.

Te przebogate materiały, poddane stosownej analizie, stanowią solidną podstawę, na której opiera się treść poszczególnych (5) rozdziałów, zakończenia i oczywiście aneks.

Nic zatem dziwnego, że zaprezentowana przez Panią dr K. Buczek rozprawa habilitacyjna jest w pełni oryginalnym dziełem w badaniach dotyczących historii wychowania. Ponadto, względu na bogactwo przekazanych, w formie doskonałej narracji, dobrze udokumentowanych przypisów oraz cennych informacji o realiach działalności edukacyjnej szkoły uważam, że ma wielką wartość poznawczą.

Z uwagi, że Autorka w autoreferacie, w wystarczającym zakresie zarysowała treść wszystkich rozdziałów rozprawy habilitacyjnej, czuję się zwolniony z tego obowiązku. Dodam tylko, że samo zakończenie nie jest trafione, bo w istocie rzeczy nie zawiera klasycznego podsumowania badań zwłaszcza co do próby znalezienia odpowiedzi na postawione we wstępie pytania. Zbyt szybko przekształciło się w epilog mówiący o ostatnich latach Liceum, o niezamierzonej

dewastacji i nieroztropnym niszczeniu jego najcenniejszego dorobku, jakim były z mozołem tworzone przedmiotowe gabinety i budzący powszechny zachwyt lokalnej społeczności - ogród botaniczny.

Podsumowując swoje uwagi, pomijam proste zawiłości metodologiczne, na które zwróciłem uwagę w odniesieniu do wstępu i zakończenia. Natomiast generalnie uważam, że praca posiada niezaprzeczalne wartości poznawcze, że oparta została na solidnych badaniach i cennym materiale źródłowym, że w szerokim zakresie wykorzystane w niej zostały nie tylko krajowe różnorodne źródła i opracowania, ale także zagraniczne, litewskie i ukraińskie zasoby. Można zatem uznać że rozprawa habilitacyjna Pani dr Katarzyny Buczek pt.: *"Zbiory dydaktyczne Gimnazjum i Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu (1805-1833)"* - stanowi cenny, oryginalny i ważny wkład w rozwój historii wychowania. Natomiast zaprezentowana dokumentacja o pozostałym dorobku naukowym i dydaktycznym dowodzi, że również na tych obszarach działalności ma poważne osiągnięcia.

Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności uważam, że rozprawa habilitacyjna, działalność naukowa i dydaktyczna Pani dr Katarzyny Buczek w pełni odpowiada wymaganiom określonym w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki. Proponuję dopuszczenie Pani Doktor Katarzyny Buczek do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Warszawa, 15 stycznia 2018 r.



Prof. zw. dr hab. Karol Poznański